Goniec Codzienny

Wilno
CZWARTEK
19 lutego 1942 r.
Nr. 182
Cena w Wilnie 5 fen.

Zniszczenie dalszej grupy wojska sowieckiego

na środkowym odcinku frontu

Z Kwatery Głównej Führera, 18 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na środkowym odcinku frontu wschodniego dalsza grupa wojska przeciwnika została odcięta od swoich jednostek i zniszczona. Liczni jeńcy, 11 dział, dużo karabinów maszynowych i wielka ilość innego sprzętu wojennego wpadła w nasze ręce. Więcej niż 1000 zabitych nieprzyjaciół pozostało na polu walki. Lotnictwo wspierało walki wojska przede wszystkim na środkowym i północnym odcinku frontu wschodniego mocnymi zespołami samolotów bojowych, nurkujących i myśliwców. Rozbiły one liczne kolumny nieprzyjaciela i zniszczyły wielką ilość pojazdów. Podczas wczorajszych walk zniszczono 28 czołgów nieprzyjaciela oraz zestrzelono 51 samolotów.

Przed wschodnim wybrzeżem Anglii samoloty bojowe uszkodziły w ciągu dnia mały statek handlowy. Inne ataki lotnicze były skierowane przeciwko zakładom zaopatrzenia w porcie Great Yarmouth.

W Afryce Północnej — działalność oddziałów wywiadowczych na obszarze na południowy-wschód od El Mechili. Dziesięć brytyjskich wywiadowczych wozów pancernych zostało zniszczonych. Zespoły niemieckiego i włoskiego lotnictwa zbombardowały Tobruk jak również lotnisko brytyjskie oraz zaatakowały kolumny nieprzyjaciela bombami i bronią z samolotów. Na wodach wokół Krety prawdopodobnie zatopiono jedną brytyjską łódź podwodną. Pojedyncze bombowce brytyjskie ubiegłej nocy usiłowały bezskutecznie zaatakować obszar północno-zachodnich Niemiec.

BERLIN. Lotnictwo brytyjskie straciło od 31 stycznia do 15 lutego 121 samolotów, z tego 50 maszyn w Afryce Północnej i na obszarze Morza Śródziemnego. Zestrzelenie dalszych 13 samolotów w czasie walk w powietrzu nad cieśniną pod Dover jest prawdopodobne. Straty Sowietów w samolotach wyniosły za czas od 31 stycznia do 15 lutego 438 maszyn.

BERLIN. (DNB). Obecnie stało się wiadome, że podczas ataku niemieckich samolotów nurkujących typu Ju 88 na konwój brytyjski stojący na redzie w Tobruku 15 lutego osiągnięto jeszcze trzy celne trafienia bombami w statek handlowy o 6000 BRT. Według trafienia bomby i według zaobserwowanego skutku należy się liczyć ze zniszczeniem frachtowca, tak że w czasie tego ataku zniszczono albo ciężko uszkodzono ogółem 5 statków handlowych i jeden brytyjski kontrtorpedowiec.

RZYM. (DNB). Kwatera Główna Sił Zbrojnych podaje: Działalność oddziałów wywiadowczych na odcinku Mechili. Niemieckie i włoskie lotnictwo zaatakowało ponownie ważne nieprzyjacielskie objekty w Libii i na Malcie. W żywych walkach w powietrzu silnych oddziałów lotniczych zestrzelono ogółem 19 angielskich samolotów, z tej liczby 15 strąciły myśliwce niemieckie, a dwa myśliwce włoskie. Inne samoloty angielskie zostały zniszczone na ziemi. Nad Morzem Egejskim włoskie samoloty torpedowe trafiły jeden samolot nieprzyjacielski, który upadł do morza. We wtorek rano nieprzyjaciel przeprowadził próbę ataku na Castel Weirand. Obrona z ziemi zestrzeliła jeden bombowiec typu Wellington, którego załoga składająca się z 6 Nowozelandczyków została wzięta do niewoli.

Odbudowa handlowej floty francuskiej

PARYŻ. (DNB). „Matin" donosi z Vichy, że admirał Darlan ustalił właśnie nowy program budowy francuskiej marynarki handlowej. Ogólne straty francuskie w tonażu handlowym w czasie wojny i spowodowane przez Anglików podczas zawieszenia broni są następujące: Podczas wojny zatopiono 285000 ton. Anglicy zasekwestrowali do listopada 1941 około 625000 ton oraz zatopili 73000 ton francuskiej floty handlowej. Wskutek sabotażu zginęło 27000 ton, do tego dochodzi zasekwestrowany przez Stany Zjednoczone statek „Normandie" z 83000 ton oraz dwa zatopione w czasie burzy na Morzu Śródziemnym statki o 10000 ton.

Po upadku Singapoore

Przygnębiające wrażenie w Ameryce

BUENOS AIRES. (DNB). Waszyngtoński korespondent gazety „Nacion" maluje reakcję opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych na upadek Singapoore. Powszechnie zwraca się uwagę na to, że tym razem nie można się powołać — jak to było w sprawie Pearl Harbour — na moment zaskoczenia. Obrona Singapoore była jednym z głównych tematów rozmów w czasie grudniowej wizyty Churchilla u Roosevelta. Zapytany przez przedstawicieli prasowych, Churchill zapalił wówczas cygaro i odpowiedział: „Singapoore będzie broniony".

Ze wszystkich komunikatów z Azji Wschodniej wynika, że niechęć tubylców przeciwko Brytyjczykom stale wzrasta. Sytuację Australii określa się obecnie jako mało pomyślną. Piąty kontynent został prawie całkowicie ogołocony z wojsk, ponieważ Australijczycy musieli stale walczyć na innych teatrach wojny. Przede wszystkim odczuwa się brak samolotów. Stanowi to ogólną bolączkę na całym południowo zachodnim Pacyfiku. Kiedy obrońca Filipin Mac Arthur, usłyszał, że Roosevelt zamierza budować niesłychanie wiele samolotów, zawołał: „Wspaniale, ale byłoby jeszcze lepiej, jeśliby mi w tej chwili przysłano 60 maszyn".

ISTAMBUŁ. (DNB). Upadek Singapoore stanowi wielkie wydarzenie dla prasy istambulskiej. Poseł Nadi podnosi w gazecie „Cumhuriyet" mistrzowską technikę wojskową i samopoświęcenie się Japończyków, podkreślając, że strata Singapoore stanowi szeroki wyłom w szańcu brytyjskiej wspólnoty narodów. Dla dalszego prowadzenia wojny zdobycie tej twierdzy ma ogromne znaczenie, albowiem w ten sposób zagrożone zostały Indie.

„Tasviri Efkiar" pisze, że Anglia wraz z Singapoore straciła oparcie na Dalekim Wschodzie. Dalej gazeta wskazuje na to, że wielka część militarnych klęsk Anglii wypływa z faktu, że Anglia oszczędza sama siebie, a wyciąga wszystkie siły ze swoich narodów pomocniczych. W Azji Wschodniej zdaje się Anglia całkowicie na siły 400 milionów Chińczyków i 350 milionów Hindusów, spodziewając się, że gdy się Azjaci uwikłają w wojnę przeciwko Azjatom, ona sama będzie mogła wyciągnąć stąd dla siebie korzyści. Gazeta wyraża przekonanie, że można mieć wątpliwość co do sukcesów, jakich spodziewa się Anglia, gdy się zważy, jak silną jest opozycja Hindusów przeciwko zarządzeniom i życzeniom Brytyjczyków.

RYGA. (DNB). Komisarz Rzeszy dla Kraju Wschodniego wydał dla generalnych komisariatów Łotwy i Litwy rozporządzenie w sprawie gospodarki drobiem i jajami. Dla tej gałęzi gospodarki stworzono centralę, której zadaniem jest troska o zwiększenie produkcji.

OSLO. (DNB). Komisarz Rzeszy Terboven przybył w poniedziałek popołudniu z Berlina do Oslo. Premier Quisling pozostał jak wiadomo ze swoją świtą jeszcze przez kilka dni jako gość ministra Rzeszy Rosenberg'a.

AMSTERDAM. (DNB). Rozgłośnia londyńska donosi, że marszałek Cziangkaiszek przybył ze swoją żoną 17 lutego do Kalkuty.

Z Kwatery Głównej Führera

Wódz Niemiec wręczył kierownikowi państwa rumuńskiego marszałkowi Antonescu z okazji jego wizyty w Kwaterze Głównej Führera Wielki Krzyż Niemieckiego Orła w Złocie.

Depesza cesarza japońskiego

BERLIN. (DNB). Tenno podziękował Wodzowi Niemiec za gratulacje przesłane z okazji zdobycia Singapoore następującą depeszą: „Dziękując najgoręcej Waszej Ekscelencji za miły telegram z gratulacjami przesłany mi przez Pana z powodu czynów wojennych armii japońskiej, chciałbym Panu wyrazić moją mocną decyzję uczynienia wszelkich wysiłków przy współdziałaniu z naszymi sprzymierzeńcami dla ostatecznego zwycięstwa w tej wojnie wielkoazjatyckiej".

Nowe ofiary prowokacji

Głodujący Egipt ma czynić dostawy dla Sowietów

ANKARA. Jako najświeższą wiadomość podają z Kairu, że z Egiptu ma być dostarczona większa ilość środków żywnościowych dla Związku Sowieckiego i tam rozdzielona między polskich żołnierzy. Wielka Brytania nie poprzestaje więc na tym, że ludność egipska, aby zapewnić zaopatrzenie wojskom brytyjskim, musi już głodować.

Egipt ma się obecnie troszczyć jeszcze o korzystające z finansowej pomocy brytyjskiej narody pomocnicze, oczywiście — jakkolwiek brzmi to groteskowo — aby dać dowód wysiłków i opieki Wielkiej Brytanii nad swoimi sprzymierzeńcami, aby ci znowu dalej przelewali za Anglię swoją krew.

*

Z lakonicznej tej notatki depeszowej wynika, że w masowym zbiorowisku niewolników, które zwie się Rosją Stalina, dzieje się coraz gorzej. Że nie wystarcza wyżywienia nie tylko dla swoich, ale i dla tych, którzy wyrokiem przeznaczenia skazani są na pobyt w Bolszewii.

Handlarze cudzą krwią chcą wykorzystać fellachów egipskich tak, jak dotychczas wykorzystywali każdy naród, który miał nieszczęście być wprzągniętym w rydwan interesów Brytanii.

Porównajmy tylko: Warszawę, nie fortecę przecież, stać było na z górą tygodniową obronę, gdy dżentelmeni z nad Tamizy, aby ratować własną skórę, pozwolili sobie na oddanie w ciągu trzech dni jednej z najsilniejszych twierdz świata, jaką była Singapoore. Oto, co dotychczas daje Anglia i czego po dotychczasowej jej „pomocy" narodom można się spodziewać.

Churchill próbuje się wykręcić

AMSTERDAM, 18. 2. (DNB). Według doniesienia angielskiej służby prasowej, Churchill zajął dzisiaj stanowisko w Izbie Gmin w sprawie udanego przepłynięcia niemieckich okrętów wojennych „Scharnhorst", „Gneisenau" i „Prinz Eugen" przez Kanał oraz w sprawie upadku Singapoore. Churchill twierdził, że akcje floty niemieckiej były dla Anglii „zdecydowanie korzystne" i że poprawiły brytyjską pozycję morską na Atlantyku. Następnie oznajmił, że na wniosek admiralicji i ministerstwa lotnictwa wszczęto śledztwo co do tego, dlaczego ruch nieprzyjacielskich okrętów został tak późno zauważony i czy istotnie współdziałanie między lotnictwem a marynarką było tak ścisłe, jak to być powinno. Co do Singapoore Churchill oznajmił, że nie może udzielić dalszych wyjaśnień i zaleca wstrzymanie się od „zdenerwowania i oskarżeń".

Jak dalej wynika z doniesienia angielskiej służby prasowej, członkowie Izby Gmin dyskutowali blisko 40 minut pytanie, czy debata na temat przyszłego prowadzenia wojny ma nastąpić natychmiast. Churchill wyraził jednak przekonanie, że „bardzo gorąca debata w dniu dzisiejszym po południu, jak długo jeszcze myśli nasze pozostają przygnębione przez ostatnie wydarzenia, miałaby tylko ten skutek, że w całym świecie wywołałaby bardzo złe i niepomyślne reakcje".

To oświadczenie Churchilla przyjęto żywymi okrzykami „słuchajcie! słuchajcie! słuchajcie!", jednakże Izba Gmin głosowała za przełożeniem debaty na temat sytuacji wojennej na jedno z najbliższych posiedzeń.

Sensacyjny dokument

BERLIN, 18. 2. (DNB). Źródła miarodajne udostępniły we wtorek wieczorem społeczeństwu świata sensacyjny dokument, który odsłania plan zamachu Intelligence Service na życie Wodza Niemiec i ministra Spraw Zagranicznych Rzeszy, von Ribbentrop'a. Chodzi tu o dokument, znaleziony w aktach podręcznych Daladiera, a pochodzący od ówczesnego posła francuskiego w Holandii, Vitrolles. Dokument ten stwierdza, że były holenderski minister spraw zagranicznych Van Kleffens był główną sprężyną planowanego zamachu na życie Wodza Niemiec i ministra spraw zagranicznych Rzeszy.

Wojska japońskie u bram Rangoon

BANGKOK. (DNB). Radio w Rangoon w poniedziałek w południe określiło sytuację w Burmie jako nadzwyczaj poważną. Rangoon wskutek opuszczenia go przez ludność cywilną stało się pustym miastem. Wojska japońskie dotarły do okolic Thaton, położonego o 69 klm. na północ od Martaban, a w Rangoon spodziewają się w niedługim czasie ataku Japończyków na miasto. Oddalenie od Thaton do drogi i kolei, która prowadzi z Rangoon do Mandaley i stanowi pierwszy odcinek sławnej drogi burmańskiej, wynosi tylko 130 klm.

TOKIO. (DNB). Ministerstwo marynarki zawiadomiło, że japońska łódź podwodna „Nr. 61", która zatonęła w październiku ubiegłego roku na północny zachód od wyspy Kiusiu wskutek zderzenia się z inną łodzią podwodną podczas manewrów nocnych, została wydobyta. Przy tym pochowano zwłoki 20 oficerów i podof. oraz 50 marynarzy.

TOKIO. (DNB). Major Nakajima z oddziału prasowego armii japońskiej nazwał w poniedziałkowym przemówieniu radiowym Singapoore pierwszą bazą dla przyszłych japońskich działań wojennych. Przedstawiwszy klimatyczne i geograficzne trudności na Malajach podniósł major Nakajima z uznaniem tempo japońskiej ofensywy. Wojska kontynuowały swoją ofensywę na Malajach prawie bez przerwy przez 1000 kilometrów. Kampania wykazuje przede wszystkim tężyznę japońskich oddziałów zmotoryzowanych, których wartość nie doceniali dotychczas przeciwnicy. Silne oddziały japońskie, które zatrzymane były jako rezerwa w kampanii malajskiej, oświadczył w końcu Nakajima, będą mogły być obecnie użyte na innych terenach.

TOKIO. (DNB). Działalność lotnictwa japońskiego nad Indiami Holenderskimi i krajem Papua jest nadal bardzo gwałtowna. Od Palembang na Sumatrze aż do Port Moresby w południowo-wschodniej części Papua odbywały się w poniedziałek niezwykle silne ataki z powietrza. Wszędzie wyrządzone zostały znaczne szkody w zakładach wojskowych, urządzeniach portowych i w zbiornikach. Na lotniskach w Sacra-Baya i w Batawii zniszczono pewną ilość maszyn nieprzyjacielskich na ziemi.

TOKIO. (DNB). Cesarska Kwatera Główna oznajmia, że Singapoore otrzyma nową nazwę. Dawna twierdza brytyjska będzie się odtąd nazywała Schanan-o (Świecący Port Południa).

TOKIO. (DNB). „Singapoore, które w niedzielę podobne było do kotła czarownic, zaczyna po wmaszerowaniu wojsk japońskich z powrotem przychodzić do siebie, usuwać szkody wojenne i przygotowywać się po pewnym czasie przejściowym do normalnego życia", — tak rozpoczyna się pierwsze sprawozdanie o nastrojach w tym mieście.

TOKIO. (DNB). Wywołana zaprzestaniem działań wojennych nagła cisza wydaje się prawie niezrozumiałą dla brytyjskich i hinduskich żołnierzy. Według zeznań angielskich piechurów, działanie ognia piechoty japońskiej było nie do opisania. W ciągu czterech dni tropikalnych upałów miasto drżało w posadach. Były to ciężkie tropikalnych upałów i ustawicznych wybuchów. Każdy mówił tylko o pokoju i nikt nie chciał słyszeć o przedłużaniu oporu.

GENEWA. (DNB). Korespondent gazety „Times" donosi z Melbourne, że australijski parlament zbierze się w przyszły piątek na poufne posiedzenie dla omówienia głównie niepowodzeń militarnych na Pacyfiku. Gazeta „Melbourne Age" pisze, że Australijczycy słusznie są oburzeni tym, że położenie militarne na Pacyfiku mogło się do tego stopnia niekorzystnie ukształtować dla aliantów. W Australii nie ma już się wcale zaufania do ludzi, którzy po stronie aliantów kierują sprawami wojny. Ich to bowiem kierownictwu należy zawdzięczać, że jedna tragedia następuje za drugą i że wszelkie poprzednie twierdzenia o przygotowaniach do obrony okazały się bluffem i jeszcze raz bluffem.

GENEWA. (DNB). Rzeczoznawca marynarki „Daily Express" pisze, że upadek Singapoore jest najdotkliwszym ciosem dla brytyjskiej marynarki od początku wojny. Japończycy mogą obecnie podjąć próbę izolacji i kontroli Oceanu Indyjskiego. Powstaje teraz pytanie, gdzie alianci mają naprawiać swoje wielkie okręty. Hongkong i Singapoore zostały stracone, Amerykanie stracili Manilę a Rangoon znajduje się w niebezpieczeństwie.

SZTOKHOLM. (DNB). Brytyjskie radio nazywa ciężkim ciosem stratę centrum przemysłu naftowego Indyj Holenderskich w Palembang. Dalej radio londyńskie podaje, że większa część Sumatry, zwłaszcza pola naftowe na północy są już odcięte. Aliantom pozostały jeszcze tylko pola naftowe na Jawie, które, jak stwierdza brytyjska rozgłośnia, nie wystarczają do pokrycia zapotrzebowania.

TOKIO. (DNB). W poniedziałek rano o godzinie ósmej czasu japońskiego wmaszerowały pierwsze zwarte kolumny japońskie z formacją czołgów Kitayama na czele do miasta Singapoore. Na dawniejszym pałacu gubernatora brytyjskiego i na wiele innych ważnych budynkach powiewa już sztandar z japońskim słońcem.

Anglia i Stany Zjednoczone

coraz dotkliwiej odczuwają wojnę

bd, LIZBONA, w lutym.

RZUT OKA NA LONDYN.

Neutralni obserwatorzy, wróciwszy niedawno z Anglii, opowiadają o wewnętrznych nastrojach W. Brytanii, które po dotkliwych klęskach militarnych i dyplomatycznych stały się szczególnie pesymistyczne.

Wysoko w hierarchii wojskowej postawieni oficerowie narzekają na rosnącą u żołnierzy terytorialnych niechęć do spełniania swoich obowiązków. Na temat urządzenia wspólnych kasyn oficerskich, oficerowie lotnicy wywołali gorącą dyskusję, podczas której doszło do smutnych ekscesów. Poza tym oficerowie żądają podwyżki uposażenia.

Pod wpływem rosnącej wśród niższych warstw agitacji socjalistycznej i komunistycznej rozpoczął się atak, skierowany przeciw sztywnym przepisom, ustalającym cenzury awansowe, warunkowane pochodzeniem socjalnym i sakiewką.

Charakterystyczną [illegible] nastrojów mas angielskich jest krytyka prasy brytyjskiej — zaostrzona szczególnie po klęskach na Pacyfiku — mówiąca o tym, że stałe niepowodzenia nie mogą nie odbić się ujemnie na armii.

Zniechęcenie wyjątkowo wzrosło w marynarce wojennej od momentu, kiedy Winston Churchill przypisał jej winę zatonięcia okrętów „Prince of Wales" i „Repulse". Dowództwo marynarki zwala znów wszystko na Churchilla, który nie wyposażył w dostatecznym stopniu floty angielskiej w lotnictwo ubezpieczające. Oficerowie lotnictwa morskiego domagają się intensyfikacji rozwoju lotnictwa dla ubezpieczenia okrętów wojennych. Klęska pod Pearl Harbour podziałała niezwykle deprymująco na angielskie sfery marynarki wojennej.

Największe jednak zaniepokojenie stwierdzić dziś można w szeregach lotniczych. Sfery miarodajne zawiodły się na ofensywie „non stop" przeciwko Niemcom, która nieoczekiwanie przyniosła duże straty tak wśród doświadczonych pilotów, jak i w sprzęcie lotniczym. Naród angielski zmęczył się słuchając ciągle sprawozdań o samych tylko klęskach. Dobiło politykę angielską dostatecznie zwycięstwo gen.-pułk. Rommel'a. Działanie moralne przystąpienia Ameryki Północnej do wojny, po czym Churchill spodziewał się znacznego polepszenia nastrojów, miało wręcz przeciwny skutek, a to z powodu sparaliżowania floty Stanów Zjednoczonych po klęsce w Pearl Harbour. Klęskę tę uważa się dla Anglików i Amerykanów jako drugą Dunkierkę, tylko w znacznie gorszym sensie. Naród angielski czuje, że nie Amerykanie pomagają Anglikom, lecz właśnie odwrotnie. Wszędzie panuje gorzkie rozczarowanie niskim stanem amerykańskich osiągnięć zbrojeniowych i możliwości operacyjnych. Zdają sobie również z tego sprawę sfery kierownicze Anglii, zawiedzione obietnicami Roosevelta o zwiększonych dostawach żywności do Anglii.

„Tydzień czołgów dla Związku Sowieckiego" — płaszczyk przyjaźni z Moskwą, a zwłaszcza powszechny nastrój niezadowolenia, stał się żyzną glebą do uprawiania agitacji komunistycznej w Anglii. „Internacjonał" — pieśń bojowa komunistów, jest teraz regularnie śpiewany w wielu fabrykach angielskich, gdzie już zdołano zatknąć czerwony sztandar. Przedstawiciele sowieckich związków zawodowych, bawiący częściowo w Anglii, jeżdżą po fabrykach niby w celu szerzenia propagandy Churchilla odnośnie wytwórczości zbrojeniowej, lecz w gruncie rzeczy przygotowują rewolucję socjalną. Rezultat jest ten, że robotnicy domagają się ciągle podwyżki płacy.

Rozczarowanie w sferach drobnomieszczańskich i inteligenckich jest symptomatyczne dla obecnych nastrojów w Anglii. Sfery, uosabiające dotychczas starą tradycję imperium, czują się obecnie nieswojo. Churchill i urzędowa propaganda ze wszystkimi swoimi próbami przedstawienia pomocy północnoamerykańskiej w nader różowych kolorach nie mogą przed tymi sferami skryć, że Ameryka z zimną krwią zagarnia dla siebie co raz to nowe części imperium, każąc sobie słono płacić za udzieloną pomoc. W tych sferach daje się zauważyć energiczny opór przeciwko grupie żądającej, by rząd waszyngtoński współdecydował o zasadniczych sprawach w Londynie.

Sfery te próbowały również kategorycznie sprzeciwić się planowi Stanów Zjednoczonych, zamierzającemu w celu ustalenia nowej wartości złota uczynić z dolara walutę światową. Dopatrywały się one w tym dążeniu Ameryki do stopniowego uzależnienia od siebie waluty angielskiej.

RZUT OKA NA STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI.

Amerykan w tak samo opanowało wyjątkowe zdenerwowanie.

Panuje tutaj paniczny strach przed „Zeppelinami". Jedna z gazet nowojorskich pisze: „Niemcy przygotowują swoje „Zeppeliny" do uderzenia na wschodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych". Obawa przed „Zeppelinami" jest wyjątkowo duża w Nowym Jorku. Skłania to ludność cywilną do masowego udziału w ćwiczeniach przeciwlotniczych. W obawie przed „Zeppelinami" ewakuowano z wysp Bermudzkich kobiety i dzieci. Dowództwo marynarki amerykańskiej patroluje energicznie przy pomocy lotnictwa całe wybrzeże.

Ogłoszenie wyników badań, dotyczące wypadków w Pearl Harbour, wywołało oburzenie w całej Ameryce. W związku z utratą Guam mister Layton przypomina w New-York-Herald-Tribune", że 23-go stycznia 1939 r. 205 członków kongresu głosowało przeciw rozbudowie umocnień na Guamie. Autor chciałby znać nazwiska tych 205-ciu winowajców. Nie żąda on wprawdzie dla nich kary śmierci, na którą zasługują tylko winni katastrofy w Pearl Harbour, lecz chce tych pacyfistów postawić pod pręgierz publiczny. „Członkowie kongresu, którzy przeszkodzili w dziele obrony Guam — kontynuuje mister Layton — mają fiola we łbie, którego musi się widocznie mleć, jeśli się zarabia rocznie po 10.000 dolarów, nie licząc diet".

Wielki kłopot sprawia Amerykanom pytanie w co się ubrać podczas najbliższego sezonu. Piękne japońskie jedwabne pończochy należą do wspomnienia. Z wełną jest co raz gorzej: armia amerykańska zamówiła 6 milionów uniformów wojskowych. Związek krawców oświadcza: „spodnie wieczorowe są luksusem, kamizelki muszą zniknąć. Żony powinny same robić swetry dla mężów". Lecz ze swetrami sprawa nie jest prosta, gdyż — według doniesień prasy — zapasy wełny są nader skąpe.

Jean Szlumberger, były krojczy słynnej firmy paryskiej Schia Parilli, zaopatrującej dziś we fraki Rooseveltów, Rokfellerów, Morganów, wprowadził [illegible] czarnych kolorów. Niebo w kraju Roosevelta jest już i tak dość pochmurne, a tu na dobitek moda czarnych materiałów. Co na to bohaterowie powracający z Hawajów — po silnym chrzcie ogniowym — gwoli rozweselenia się nieco? Szlumberger nie daje się jednak zbić z tropu — ma prasę amerykańską po swojej stronie.

Dzienniki [illegible] łamią sobie głowę nad kwestią kroju nowego munduru kobiecego dla [illegible] pomocniczych organizacyj kobiecych, mnożących się jak grzyby po deszczu. Jedno nie podlega dyskusji: uniformy kobiece mają być czarne, tak rozkazał Jean Szlumberger, decydujący o modzie obecnie w Nowym Jorku, [illegible] w Paryżu, [illegible] w Palestynie.

Roosevelt obawia się przyszłych wyborów

bb. LIZBONA, w lutym.

Z Waszyngtonu nadchodzą wiadomości, że Roosevelt w ostatnich dniach jest nastrojony dość pesymistycznie. Patrzy z zawiścią na Churchilla, któremu udało się wziąć w swoje ręce reżyserię w parlamencie, albowiem w Anglii z chwilą wybuchu wojny automatycznie nie odbywają się wybory posłów do parlamentu. W ten sposób Churchill jest zabezpieczony przed niespodziankami przynajmniej z tej strony.

Inaczej przedstawia się sprawa w Stanach Zjednoczonych, które stoją w obliczu kampanii wyborczej. Roosevelt nieustannie szuka w starej konstytucji amerykańskiej luzów, które pozwoliły by na uniknięcie walki wyborczej. W związku z tym w ostatnich dniach krążyły liczne pogłoski, jednak odnosi się wrażenie, iż Roosevelt jako demokratyczny prezydent państwa musi respektować konstytucję przynajmniej na tym odcinku i zdecydować się na ryzyko kampanii wyborczej, nie sprzyjającej wewnętrznej jednolitości państwa, co więcej, stoi wobec konieczności parania się w przyszłości z kongresem, który będzie usposobiony do niego nie bardzo przychylnie.

Olbrzymie wysiłki Stanów Zjednoczonych, by wojnę przetrzymać nie przeszkadzają partiom w przygotowywaniu się do wyborów, które mają odbyć się w jesieni roku bieżącego. Zgodnie z konstytucją odchodzi część posłów i senatorów. A więc 435 posłów do parlamentu i 34 senatorów musi się starać ponownie zdobyć dotychczas zajmowane stanowiska. Nie jeden senator z obawą myśli o tym, czy zostanie ponownie wybrany. Nie wiadomo więc, czy Roosevelt w listopadzie 1942 r. będzie mógł liczyć na zdolną do pracy większość akcentującą jego politykę i czy będzie miał szanse na ponowny wybór na stanowisko prezydenta w 1944 r.

Kampania wyborcza rozpoczęła się wśród niezwykle ciekawych okoliczności. Wydawało się, że wobec wojny zapanuje między partiami pokój. W dniu uderzenia Japończyków na Pearl Harbour nastąpiło porozumienie między przywódcami republikanów i demokratów, którzy oświadczyli, że partie przestały odgrywać rolę i że jest pewnym poparcie akcji wojennej oraz zagranicznej polityki rządu, bez względu na to, jaki byłby wynik konsultacji narodu. Poszczególni przeciwnicy zaznaczyli, iż z góry są zdecydowani popierać prezydenta.

Wśród sfer republikańskich słyszy się jednak głosy, że ich partia nie rezygnuje z prawa krytyki, która jest częścią składową reżimu demokratycznego. Rozpoczęły się debaty między Flynn'em, prezesem komitetu demokratycznego, a Martin'em, prezesem komitetu republikańskiego. Flynn zarzucił republikanom, że więcej interesują się zdobyciem kontroli nad Izbą, niż wygraniem wojny i oświadczył: „Jedynie poważniejsza klęska byłaby takim samym nieszczęściem, jak wybór członków kongresu wrogo usposobionych do prezydenta". Oświadczenie to wywołało ostrą reakcję prezesa Martin'a. Powiedział: „Jest jasnym, że Flynn zamierza zlikwidować partię republikańską i uniemożliwić przez to jakąkolwiek krytykę. Tak a nie inaczej należy rozumieć jego oświadczenie". Kandydat republikańskiej partii na stanowisko prezydenta podczas ostatnich wyborów Willkie natychmiast się odezwał i stwierdził: „Największym nieszczęściem dla Ameryki, jest to, że kraj jest obecnie rządzony według zasad jednej partii", po czym dodał, że republikański kongres niekoniecznie musi iść przeciwko prezydentowi Rooseveltowi. Willkie oświadczył nawet, iż należy wybrać najlepszych ludzi, bez różnicy, do jakiej partii należą.

Różnica w poglądach przewódców obu wielkich partyj jest przyczyną pewnego niepokoju w sferach republikańskich, które zgodnie z inicjatywą Willkie'go zawsze popierały rząd w sprawach zagranicznej polityki.

Sfery rządowe zaproponowały prezydentowi Rooseveltowi, by z okazji swej pogadanki przy kominku 23 lutego zwrócił się do narodu z apelem o przywrócenie „świętej jedności", chwilowo zagrożonej przez „zbyt gorliwych zwolenników partyjnych".

Senatorowie i posłowie ustępujący z kongresu, którzy idą ręka w rękę z Rooseveltem, czują się nie tego, albowiem orientują się, że naród amerykański, któremu Roosevelt dawał tylekroć obietnice zachowania pokoju, wypominać będzie swemu prezydentowi jego politykę oszukaństwa i odpowiednio się do niego ustosunkuje.

Roosevelt, który jest jednocześnie przewódcą partii demokratycznej, obawia się, że będzie musiał zdawać rachunek ze swojej polityki wojennej. Obawia się tym bardziej, że polityka ta spowodowała już niezmierne ciężary, ofiary i wyrzeczenia narodu amerykańskiego. Demagogiczna taktyka Roosevelta ujawniła się w oświadczeniu Flynna; wynika z niej, że każdy kto nie będzie głosował na Roosevelta i jego zwolenników, napiętnowany będzie jako zdrajca i defetysta.

Trudno przewidzieć, jaki będzie wynik wyborów. Nie ulega jednak wątpliwości, że bardzo ważną rolę odegra dalszy rozwój akcji wojennej.

Danina na rzecz Moskwy

SZTOKHOLM. O tym, że punkty bolszewickiej [illegible] ministra Cripps'a odzwierciedlają popieraną przez Churchilla tendencję brytyjskiej polityki, świadczą również niektóre dane o obsyłaniu angielskich kinoteatrów filmami sowieckimi. Z danych tych wynika, że w tej chwili wyświetla się w Londynie wiele tych bolszewickich partactw oraz że prasa i publiczność przyjmuje je z entuzjazmem. Filmy sowieckie mają być wyświetlane w 1100 miastach angielskich. Szczególnym powodzeniem cieszą się one wśród angielskiej armii i lotnictwa.

Za pomocą tego wystawienia narodu angielskiego na bolszewicką zarazę sądzi Churchill, że zdoła złożyć Kremlowi swoje podziękowanie za przejściowe odciążenie Wielkiej Brytanii przez masowe ofiary czerwonogwardzistów. Niebezpieczne z wielu punktów widzenia — [illegible] niej!

Najlepsza sposobność dla Czungkingu

TOKIO. (DNB). Wkrótce po ogłoszeniu kapitulacji Singapoore oświadczył przedstawiciel Kwatery Głównej armii pułkownik Ohira przez radio, że wojna toczy się dalej z niezmniejszoną gwałtownością. Wojna ta nie może się zakończyć dopóki nie zostaną wytępione wpływy angielsko-amerykańskie. Wojna ta, powiedział Ohira, musi być ostatnią wojną światową i dlatego trzeba ją doprowadzić aż do samego końca. Jeśli chodzi o znaczenie upadku Singapoore, oznajmił Ohira, to w praktyce Pacyfik i Ocean Indyjski, jak również Australia. Indie i Burma znalazły się już pod wpływem japońskim. Wszystkie punkty kluczowe jak Hongkong, Manila i Singapoore znajdują się już w ręku japońskim, przez co atak na Japonię staje się niemożliwy. Dlatego też i dla Czungkingu jest obecnie najlepsza sposobność, powiedział japoński mówca, zerwać z Anglią i Stanami Zjednoczonymi i współpracować [illegible] odbudowa Wielkiej Azji Wschodniej.

JĘZYK NIEMIECKI JĘZYKIEM ŚWIATOWYM

O pracach niemieckiej akademii

Z okazji wystawy „Sztuka niemiecka na wschodzie i południowo-wschodzie", otwartej niedawno w Berlinie przez Akademię niemiecką jest interesującym rzut oka na specjalnie dla zajętych terenów ważną pracę kulturalną tej instytucji.

„Akademia badań naukowych i kultywowania niemieckości" tak brzmi bowiem jej pełna nazwa, ma przede wszystkim za zadanie badanie i kultywowanie języka niemieckiego wewnątrz kraju oraz popieranie rozwoju i rozpowszechnianie języka niemieckiego zagranicą. Bierze poza tym udział w badaniach i popieraniu wystawy kultury niemieckiej w przeszłości i przyszłości. Istnieją tam oddziały naukowe dla języka niemieckiego, niemieckiej literatury, ludoznawstwa i znajomości [illegible] niemieckiej, niemieckiej historii, niemieckiej sztuki, niemieckiej muzyki, niemieckiej nauki o [illegible] i zagadnieniach gospodarczych, w których współpracują wybitni przedstawiciele nauki i sztuki w kraju i zagranicą. Akademia niemiecka posiada członków korespondentów pomiędzy 26 narodowościami [illegible] Rzesza Niemiecka.

Siedzibą i punktem zbornym akademii jest Monachium, praca jej jednak jest podzielona pomiędzy liczne miasta uniwersyteckie. Jako dotychczasowe rezultaty pracy naukowej akademii niemieckiej istnieją obecnie całkowicie lub częściowo wykonane: krytyczno-historyczne wydanie wszystkich utworów Jean Paul; obszerne dzieło o archeologii germańskiej; systematyczny zbiór i przegląd niemieckich sztuk ludowych; gruntownie opracowany pod względem naukowym i w sposób przystępny napisany podręcznik historii Niemiec oraz podręcznik dla niemieckich kierowników gospodarczych.

W robocie wzgl. w przygotowaniu są badania nad różnymi dialektami niemieckimi, pomiędzy którymi znajdują się słowniki sudecko-niemiecki, śląski i pruski oraz opisy dialektu niemców słowackich, badania nad ujęciem pod względem agrarnym niemieckich osiedli zagranicznych, które wykażą ich wielki wpływ na zam[illegible] [illegible] uprawną wielkich części Europy Wschodniej, na podniesienie tam metod gospodarczych i warunków socjalnych.

Obok tych badań znajduje się równorzędne popieranie i kultywowanie języka niemieckiego zagranicą. W tym celu utrzymuje Akademia Niemiecka w 80 ośrodkach kulturalnych Europy i krajów zamorskich swoje oddziały.

(„W. Z." nr. 35).

CIEŃ

Młode narody Europy pokonały niebezpieczeństwo bolszewizmu który w latach po pierwszej wojnie światowej groził podminowaniem kultury i państwowej spójni kontynentu. „Upiór krąży nad Europą, upiór komunizmu" — ta gr[illegible] Manifestu komunistycznego z roku 1848 dzisiaj wygasła.

Tylko w jednym kraju, który dawniej należał do grona europejskiej kultury, [illegible] tej groźby [illegible] się wzmocnił: w Anglii. Zaślepieni kierownicy państwowi Wielkiej Brytanii wezwali na pomoc bolszewizm jako sprzymierzeńca przeciwko europejskiej rewolucji [illegible] przez naro[illegible] socjalizmem i faszyzmem. Lecz sprzymierzeniec ten nie [illegible] wyd[illegible] się [illegible] na tym, że brytyjscy mężowie stanu, jako [illegible] europejskiej kultury, przyczynili się ponownie nad [illegible] kontynentem. Głosiciele rewolucji światowej widzą w tej zdradzieckiej postawie brytyjskich polityków nową dla siebie szansę: nie zamierzają oni wcale zatrzymać się ze sw[illegible] intrygancką robotą [illegible] Anglii. W szeregach angielskiej „Labour Party" i w brytyjskich związkach zawodowych już dzisiaj wpływ komunizmu w zastraszający sposób zaczyna się szerzyć. Sir Staff[illegible] Cripps, były brytyjski poseł w Moskwie, uważa się za pełnomocnika Stalina i stara się gorącymi przemówieniami i w podburzających artykułach wpływać na opinię publiczną Anglii w duchu bolszewickim.

Cień młota i sierpa [illegible] się nad wyspą brytyjską. Churchill i jego klika wezwała upiór komunizmu — teraz muszą troszczyć się nad tym, jak pozbyć się niewygodnego gościa.

Salonowa międzynarodówka

Jeśli nawet nie udało się propagandzie brytyjskiej skryć przed światem katastrofalnej klęski Anglii na wszystkich teatrach wojny, to może ona przynajmniej jednym pochwalić się sukcesem: „Jej pilnej bowiem pracy we własnym kraju należy zawdzięczać, że wydawnictwa muzyczne Anglii wydały „rzecz porywającą", która w cień usuwa wszystkie dotychczasowe przekłady muzyczne w Anglii".

Tą wielką nowością brytyjskiego rynku muzycznego jest, jak z wyraźną dumą donosi „Daily Express" bolszewicka międzynarodówka. Aby godnie wydać dzieło czerwonej rewolucji, zlecono tę pracę seniorowi brytyjskich kompozytorów, 73 letniemu sir Granville Banstockowi. Ponieważ trzeba było oczywiście do pieśni czerwonej nienawiści dodać również brytyjskie tłumaczenie treści, przetłumaczyła więc tekst szlachetnie urodzona lady Wallen Bautock, która poza tym zwykła zajmować się lirycznymi wylewami i błyszczeć wspaniałymi ukłonami dworskimi przed ich majestatem królestwa Brytanii. Obecnie więc i angielska pluto-arystokracja może również śpiewać hymn ku czci bolszewizmu i mordercy mas Stalina. Jeden tylko szkopuł miała brytyjska lady: słowa „Powstańcie teraz niewolnicy zgłodniali, przestępcy z konieczności powstańcie!" zaniepokoiła ona wszędliwie i wyszło z tego co następuje: „Zbudźcie się drzemiący ze swoich snów, z tęsknotą podnieście swe oczy".

W ten sposób zachowano brytyjską obłudę. Zmieniony „tęskniący" bolszewicki mord masowy można propagować również przed brytyjskimi ołtarzami a także i królestwa Wielkiej Brytanii milej jest śpiewać o „tęsknych oczach" aniżeli wzywać uciemiężonych niewolników hinduskich do przebudzenia się.

49 minut historii świata

Dramatyczne spotkanie między Yamashitą i Percivalem przed kapitulacją Singapoore bez warunków

TOKIO. Domei ogłasza komunikat odnoszący się do historycznego spotkania między generałem-porucznikiem Yamashita, głównodowodzącym japońskich sił ekspedycyjnych na Malajach a generałem Persivalem, głównodowodzącym wojskami brytyjskimi w Singapoore. Rozmowa ta, która trwała 49 minut, miała następujący przebieg:

Yamashita: „Proszę o krótkie i sprecyzowane odpowiedzi. Zadowolę się tylko poddaniem się bez warunków".

Percival: „Tak".

Yamashita: „Czy Brytyjczycy wzięli do niewoli jakichkolwiek żołnierzy japońskich?"

Percival: „Nie, ani jednego".

Yamashita: „Jak się sprawa przedstawia z ludnością japońską?"

Percival: „Wszyscy Japończycy, którzy zostali internowani przez władze brytyjskie, wysłani zostali do Indyj, lecz życie ich zabezpieczone jest całkowicie przez rząd Indyjski".

Yamashita: „Teraz chciałbym usłyszeć, czy Pan chce się poddać, czy nie, a jeśli zamierza Pan to uczynić, obstaję przy poddaniu się bez warunków. Jak brzmi pańska odpowiedź? Tak czy nie?

Percival. „Czy zechce mi Pan dać termin do jutra?

Yamashita: „Aż do jutra? Nie mogę tak długo czekać; jest to już sprawa załatwiona, że wojska japońskie zaatakują dzisiaj nocą".

Percival: „Jakby się sprawa przedstawiała, gdybyśmy zaczekali do godziny 23.30 czasu japońskiego?"

Yamashita: „W tym wypadku wojska japońskie będą aż do tego terminu kontynuowały swoje natarcie. Czy powie Pan teraz tak czy nie?"

Percival milczy.

Yamashita: „Chciałbym otrzymać ostateczną odpowiedź, a obstaję przy poddaniu twierdzy bez warunków. Co Pan na to odpowie?"

Percival: „Tak".

Yamashita: „Więc dobrze, rozkaz o zaprzestaniu działań wojennych musi być wydany dokładnie o godz. 22. Wyślę natychmiast 1000 żołnierzy japońskich dla utrzymania ładu i porządku w mieście. Zgadza się Pan na to?"

Percival: „Tak".

Yamashita: „Jeżeliby Pan tych warunków nie dotrzymał, wojska japońskie nie będą traciły czasu i przystąpią bezzwłocznie do ogólnej i ostatecznej ofensywy przeciwko miastu Singapoore".



Singapoore będzie najsilniejszą twierdzą japońską

Japończycy wzięli 60.000 jeńców

TOKIO. Prasa japońska uroczyście obchodzi kapitulację Singapoore i datę 15 lutego nazywa „dniem, w którym nastąpił rozstrzygający zwrot w historii świata". „Tokio Nitschi Nitschi" pisze, że upadek twierdzy oznacza obalenie wpływów brytyjskich w Azji Wschodniej.

Również „Asahi Shimbun" stwierdza, że brytyjska wspólnota narodów w Azji Wschodniej w praktyce przestała istnieć. Geopolityczny charakter Singapoore nadaje strategiczne wartości tej wyspie, wartości, które trzeba oceniać i z defensywnego punktu widzenia. W tej chwili znika wszelkie zagrożenie dla Japonii i Azji Wschodniej, równocześnie jednak załamuje się także system obronny, na który skazane były Australia, Indie Holenderskie i Burma. Singapoore stanie się teraz jedną z najsilniejszych baz japońskich w wojnie przeciwko Anglii i Stanom Zjednoczonym.

Nieprzyjacielskie siły zbrojne, które zostały zmuszone do poddania się na wyspie Singapoore wynoszą, jak donosi Domei, około 60.000 żołnierzy; z tej liczby przypada po 35.000 na Anglików i Australijczyków, reszta na Hindusów.

W czasie zajmowania Singapoore w mieście znajdowało się jeszcze około miliona ludzi, w tej liczbie 120 angielskich kobiet i dzieci.

Entuzjazm w Tokio

TOKIO, (DNB). Od wczesnego rana przemieniło się Tokio i wszystkie japońskie miasta w jedno morze chorągwi, skoro tylko radio podało w nocy wiadomość o brytyjskiej kapitulacji w Singapoore bez warunków. Podczas gdy w Tokio leży obecnie wysoki śnieg, japońscy korespondenci donoszą z Singapoore, że panuje tam w tej chwili temperatura ponad 30 stopni Celiusza, i że żołnierze japońscy wśród tropikalnych upałów zaledwie wyobrazić sobie mogą, że w ich ojczyźnie pada obecnie śnieg. Przed pałacem cesarskim i na wielu innych wielkich placach w Tokio gromadzi się od wczesnego ranka wiele tysięcy rozentuzjazmowanych Japończyków, by się przyłączyć do zapowiedzianych na dzisiaj przed południem pochodów.

Uchodźcy z Singapoore

GENEWA.

„Daily Mail" pisze w komunikacie specjalnym z Batawii, że Batawia w tej chwili przepełniona jest uchodźcami z Singapoore i z Półwyspu Malajskiego. Żaden z uchodźców nie może o sobie powiedzieć, że łatwo mu było uratować się. Okręty, na których płyną uchodźcy do Batawii są torpedowane przez Japończyków, a już co za [illegible] atakowane z powietrza. Przeważna część uchodźców posiada tylko to ubranie, co na sobie, a tego brakowało wielu osobom. W końcu „Daily Mail" donosi, że sfery wojskowe w Batawii mówią już o tym, że naczelne dowództwo aliantów w Azji Wschodniej wkrótce przesiedli się do Australii.

Obwieszczenie

z dnia 14 stycznia 1942 w sprawie maksymalnych cen za wykonaną pracę w zakresie przepisywania i tłumaczenia

Zgodnie z § 4 ogólnego zarządzenia w sprawie regulacji cen i wynagrodzeń w Kraju Wschodnim z 11 września 1941 (Dziennik Obwieszczeń 7) ustalam dla generalnego okręgu Litwy za zgodą Komisarza Rzeszy dla Kraju Wschodniego co następuje:

§ 1. Za prace w zakresie przepisywania i tłumaczenia wolno pobierać poniższe ceny maksymalne.

1) Wypełnianie formularzy:
w języku niemieckim — RM. —.20
w języku litewskim — RM. —.15

2) Napisanie lub naszkicowanie podania:
w języku niemieckim i litewskim — RM. —.[illegible]

3) [illegible]bienie odpisów:
w języku niemieckim — RM. —.25
w języku litewskim — RM. —.20

4) Tłumaczenia z języka litewskiego na język niemiecki, z trudnym tekstem — RM. 1.20

5) Tłumaczenie z języka niemieckiego na litewski
z trudnym tekstem — RM. 1.—
z normalnym tekstem — RM. —.[illegible]

Powyższe ceny maksymalne obowiązują za stronę, licząc stronę po 30 wierszy. Do obliczenia niepełnych stron należy za każdy rozpoczęty wiersz wziąć za podstawę 1/30 każdorazowej od ceny strony. Za każdą przebitkę (kopię) można pobrać cenę maximum RM. —.03.

§ 2. Każda instytucja, wykonująca powyższe prace jest obowiązana do umieszczenia w swoim lokalu na widocznym, dostępnym dla klienta miejscu cennika, na którym uwidocznione są żądane przez nią ceny.

§ 3. Wykroczenia przeciw niniejszemu obwieszczeniu będą karane według zarządzenia w sprawie wykonania nadzoru cen w Kraju Wschodnim z 12 września 1941 (Dziennik Obwieszczeń, str. 12).

§ 4. Niniejsze zarządzenie wchodzi w życie z natychmiastową mocą obowiązującą. Wszystkie dotychczasowe przepisy zostają przez to unieważnione.

Generalny Komisarz w Kownie
z polec. podp. Dr. ROSNER.

Oświadczenie premiera Tojo

TOKIO, (DNB). Premier Tojo złożył po kapitulacji Singapoore wyczerpujące oświadczenie przed parlamentem o sytuacji w Azji Wschodniej. Oznajmił on, że upadek Singapoore oznacza zajęcie wszystkich ważnych brytyjskich i amerykańskich baz w Azji Wschodniej przez wojska japońskie. Wojska japońskie będą nadal kontynuowały toczące się obecnie działania ofensywne w Burmie celem zdobycia brytyjskich baz militarnych i celem odcięcia angielsko-amerykańskiej drogi zaopatrzenia dla Czungkingu. Dalej Tojo zwrócił uwagę, że Indie mają obecnie najlepszą sposobność zrzucić z siebie bezwzględny despotyzm Wielkiej Brytanii i wziąć udział w budowie wielkoazjatyckiej sfery dobrobytu. „Japonia oczekuje" — mówił dalej premier — „że Indie odzyskają należną im pozycję" „Indie dla Hindusów" i że przy udzielaniu pomocy patriotycznym wysiłkom Hindusów nie okażą się one skąpe".

W odniesieniu do Chin z rządem w Czungkingu Tojo oświadczył, że wobec niepowstrzymanej ofensywy wojsk japońskich w Burmie skazane są one na odcięcie w najkrótszym czasie. Rząd Czungkingski jest izolowany i pozbawiony pomocy, a Japonia ma zamiar rządowi temu z całą stanowczością zadać cios śmiertelny. Tojo zapewnił jednak, że stanowisko Japonii wobec ludności chińskiej jest tego rodzaju, że Japonia szuka z tą ludnością braterskiego związku. Japonia bowiem zamierza przeprowadzić odbudowę Nowej Azji Wschodniej przy współpracy ludności Chin.

FUZJA CZY ZAGŁADA

Niszczące skutki wojny w Anglii

MADRYT. Hasłem dla 250.000 angielskich ludzi interesu jest „fuzja albo zagłada" — tak pisze „Ya" z Londynu. Komisja rządowa powołana do zbadania skutków wojny w dziedzinie drobnego handlu, stwierdziła, że dochody posiadaczy małych sklepów w całej Anglii zmalały więcej aniżeli o połowę. Komisja radzi kupcom złączyć się na czas trwania wojny, aby ograniczyć w ten sposób wydatki na lokale sklepowe, światło i personel, ponieważ tylko w ten sposób mogą one przetrwać wojnę.

Od roku wzrasta z każdym dniem liczba kupców, którzy na zawsze zamykają swoje sklepy. Setki kupców, którzy mają za sobą tradycję kilkuset lat, stało się ofiarą angielskiej gospodarki wojennej. Złączenie sklepów jest dla Anglika większym nieszczęściem aniżeli wszystkie podatki wojenne, ograniczenia wolności i wojenne racje żywnościowe, razem wzięte. Jedynie upadek monarchii albo zburzenie wszystkich placów sportowych dla krokietu mogłoby wywołać podobny skutek jak fuzja sklepów. Projekt komisji rządowej oznacza, — jak twierdzi „Ya" — „jeśli zostanie urzeczywistniony — a o to zatroszczy się wzrastająca nędza Anglii — narodowe nieszczęście".

Droga zarazy

Geomedycyna, nowy sposób badań

BERLIN, w lutym. Było to w kamienicy Backstein na rogu ulic Dorotheen — i Wilhelmstrasse w Berlinie, gdzie Robert Koch 24 marca 1882 po raz pierwszy publicznie przemawiał o tak doniosłym dla rozwoju całej medycyny odkryciu bakcyla tuberkulozy. Podczas gdy dzisiaj działalność naukowa instytutu obejmuje przede wszystkim kształcenie studentów medycyny w zakresie ogólnej higieny, bakteriologii i serologii oraz profilaktyki, badania naukowe zajmują się poza tym stawianiem zagadnień w dziedzinie nauki o chorobach zaraźliwych, a głównie w dziedzinie geomedycyny.

Geomedycyna nie jest wcale nową nauką, lecz nowym kierunkiem badań i nowym sposobem rozważań, która przez obserwacje szczególnej geograficznej i czasowej [illegible] masowego przebiegu chorób zaraźliwych przyczynia się do ich wyjaśnienia. Obok licznych publikacyj instytutu ze wszystkich dziedzin jego pracy, istnieje też szereg rozpraw na temat zagadnień związanych z geomedycyną. Z rozpraw tych wynika np., że jeśli chodzi o cholerę, to droga jej wiedzie z jej kraju pierwotnego Indyj, gdzie ona stale występuje w pewnych okresach czasu w kierunku zachodnim. Dla obszarów Rosji, Niemiec, W. Brytanii i Irlandii stwierdzono, że cholera stale nadchodzi ze wschodu, i że jej gwałtowność maleje, im bardziej posuwa się ona na zachód. Uderzającym jest następnie fakt, że na ogół zaraza nawiedza niżej położone tereny i obszary, położone nad rzekami, natomiast wyżej położone pozostają wolne od choroby. Ale również i na terenach nizinnych zaraza zdarzają się w rzadkich wypadkach „wyspy" wolne od cholery.

Już ten przykład wystarcza dla wykazania, że geomedyczny sposób badań nadzwyczaj interesująco wyjaśnia fakty, które przez stworzenie nowych problemów mogą stać się punktami wyjściowymi do nowych zdobyczy. Kierownik Instytutu, prof. dr. Zeiss, który na zlecenie rządu Rzeszy przez dziesięć lat przebywał w Rosji dla przeprowadzania badań i mógł tam dokonać owocnych studiów nad drogami rozmaitych chorób zaraźliwych, stwierdził, że poszczególne narodowości na terenach narodowościowo mieszanych, są w zupełnie różny sposób zagrożone przez niebezpieczeństwo zarazy.

Umożliwiona przez geomedyczny sposób obserwacji przepowiednia, może stać się w tym wypadku bardzo cenna i wskazać kierunek i cel zamierzonym środkom zaradczym higieny: widać stąd, jaką wagę posiada ta praca właśnie w czasie wojny z jej specyficznymi źródłami niebezpieczeństwa dla zdrowia narodu.

Obwieszczenie

o sprzedaży wyrobów żelaznych i metalowych w handlu detalicznym

§ 1. W uzupełnieniu obwieszczenia z 7 listopada 1941 r. § 4, p. 5 o sprzedaży reglamentowanych towarów, zezwala się niniejszym na sprzedaż w handlu detalicznym wyrobów żelaznych i metalowych.

2. Sprzedaż następujących narzędzi do obróbki żelaza nie jest dozwolona:

świdry spiralne i rozwiertaki, narzędzia do cięcia gwintów, wiertarki (z napędem ręcznym i elektrycznym), lampy i aparaty lutownicze, aparaty do sprawiania i spalania i samoczynne wraz z przynależnościami, pilniki wszelkiego rodzaju, przymiary przesówkowe, mikrometry i taśmy miernicze.

Kierownicy punktów sprzedaży i magazynów są obowiązani do sporządzenia wykazów tych posiadanych towarów oraz przesłania ich za pośrednictwem swych dyrekcji do urzędu przydziału i zaopatrzenia, Zarząd dla spraw handlowych (Verteilungs-u. Versorgungsstelle. Handelsverwaltung) Kowno, Laisves Allee 38.

3. Sprzedaż maszyn i wymienionych wyżej narzędzi do obróbki żelaza jest dozwolone jedynie na podstawie zezwolenia urzędu przydziału i zaopatrzenia (Verteilungs und Versorgungsstelle), Donelaicio 2.

4. Wyroby żelazne i metalowe mogą być nabywane jedynie dla własnego użytku. Wzywa się sprzedawców, by pilnowali czy zakupy nie są robione w celu czynienia zapasów lub też w celu dalszej odsprzedaży. Wykroczenia przeciwko niniejszemu będą karane.

Kowno, 19 stycznia 1942.

Generalny Komisarz w Kownie
z polec. podp. Dr. PENSE.

Z DZIAŁALNOŚCI OPIEKI SOCJALNEJ

Jak już podawaliśmy, Wydział Opieki społecznej uprzednio podległy Zarządowi miejskiemu, został ostatnio zreorganizowany. Wszystkie sprawy opieki społecznej na terenie byłego niepodległego państwa litewskiego, podporządkowano Centralnemu Urzędowi Opieki socjalnej w Kownie.

Agendy dawniejszej opieki społecznej w mieście, zostały przyjęte przez samodzielny Wydział w Wilnie.

Najważniejszą zmianą w zaopatrzeniu najbiedniejszych mieszkańców miasta jest obecnie to, że potrzebne na zapomogi fundusze będą czerpane nie jak dotychczas z budżetu samorządowego, lecz zbierane w drodze dobrowolnych składek ludności podczas periodycznie urządzanych na ulicy i w mieszkaniach kwest.

Zbiórka urządzona ostatnio w miesiącu styczniu dała 12 i pół tys. marek czystego dochodu. Przy wydziale socjalnym istnieje Społeczny Komitet Samopomocy, którego zadaniem jest odpowiednie zasilenie funduszów Opieki przez organizowanie kwest i dobrowolnych składek społeczeństwa.

W najbliższym czasie zostanie urządzona druga z kolei kwesta, podczas której, jak zwykle, ofiarni wilnianie nie poskąpią zapewne swych ofiar, przez co przyczynią się do ulżenia doli wszystkich biednych mieszkańców miasta. Poprzednie ofiary wilnian zostały już podzielone między 2,300 najbiedniejszych mieszkańców miasta.

W chwili obecnej Wydział Opieki Socjalnej prowadzi 7 przytułków dla starców, 1 przytułek dla żebraków i dzieci pozostających bez nadzoru.

W istniejących 3-ch przytułkach wiejskich, zgrupowano starców, którzy będąc jeszcze zdrowi, na utrzymanie swe zapracowują na robotach rolnych prowadzonych przy każdym ośrodku wiejskim. Poza istniejącymi przytułkami, istnieje także projekt założenia bezpłatnej kuchni, gdzie niezamożna ucząca się młodzież będzie mogła bez kartek otrzymywać posiłki. W stadium organizacji znajduje się również dom noclegowy, który ma przede wszystkim służyć przybywającym ze wschodu uchodźcom, którzy w drodze do swych domostw, nie mając bliskich, będą mogli korzystać z gościny w domu noclegowym. Należy przypuszczać, że szeroko zakrojona przez Opiekę Socjalną akcja samopomocy społecznej, dzięki ofiarnej pomocy wszystkich mieszkańców miasta, przyniesie odpowiedni plon w dziele ulżenia doli najbiedniejszych naszych współmieszkańców. (Sc)

Wiadomości z dnia

19 Luty

CZWARTEK
Konrada, Czesława

Wschód słońca g. 7.34
Zachód „ „ 17.36

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś:
od godz. 17.50 do 7.20.

— SPIS LUDNOŚCI KOMISARIATU GENERALNEGO LITWY. Centralne biuro statystyczne w Kownie zamierza w ciągu br. przeprowadzić powszechny spis mieszkańców Komisariatu Gen. Litwy. Przygotowania do spisu już są w toku. (p).

— SPRZEDAŻ OLIWY W SKLEPACH HANDLU SPOŻYWCZEGO. Do sprzedaży oliwy przystąpiły również i sklepy rejonowe Handlu Spożywczego — Maistprekyby. Narazie dokonuje się sprzedaży na kupony nr. 2. Kupujący proszeni są o przynoszenie własnych naczyń. (p).

— BUTY DLA STRAŻAKÓW. Dzięki poparciu p. Komisarza Okręgowego, strażacy uzyskali niezbędne im buty do pracy zawodowej. Dotychczas brak obuwia w wysokim stopniu przeszkadzał strażakom przy wykonywaniu obowiązków służbowych. (p).

— OSZCZĘDNOŚĆ OPAŁU W MLECZARNIACH. Pienocentras, celem zaoszczędzenia jaknajwiększej ilości opału zużytkowanego w mleczarniach, wprowadził system premiowania kierowników mleczarń za oszczędność opału. Premie będą wypłacane w wysokości do 75 proc. wartości zaoszczędzonego opału. System ten rozpoczęto stosować od dn. 1 lutego. (p).

— ZBIÓRKA RESZTEK TŁUSZCZU I MLEKA. Pozostające przy produkcji, a nie nadające się do spożycia przez ludzi, resztki mleka i tłuszczu wylewano w mleczarniach do śmietników. Obecnie Pienocentras zarządził, aby odpadki te gromadzono w specjalne beczki i sprzedawano dla mieszkających w sąsiedztwie hodowców świń za niską cenę. Ani kropla tłuszczu nie może się zmarnować. (p).

— ZAPOMOGI DLA HODOWCÓW ZWIERZAT RASOWYCH. Izba rolnicza w Kownie opracowała projekt wypłacania zapomóg dla rolników, którzy hodują, lub utrzymują w swym gospodarstwie reproduktorów rasowych. Prawdopodobnie rolnik będzie mógł przyjąć za pośrednictwem agronoma rejonowego na określonych warunkach rasowego reproduktora, którego zobowiąże się utrzymywać w swym gospodarstwie. Reproduktor ów po upływie określonego czasu będzie przechodził na własność rolnika. (p).

— UCZNIOWIE I STUDENCI OPŁACAJĄ PODATEK OSOBOWY. Wyjaśniamy raz jeszcze wszystkim zainteresowanym, że w myśl ostatniego zarządzenia władz uczniowie szkół ogólnokształcących, zawodowych, jak również studenci uniwersytetu podatek osobowy muszą opłacić w terminie i na zasadach obowiązujących wszystkich mieszkańców miasta. (t).

— WYSTAWA FOTOSÓW ILUSTRUJĄCYCH DZIEŁA INŻ. TODTA. W witrynach księgarni niemieckiej przy ul. Gedymina (b. ul. Mickiewicza) 16, została urządzona wystawa fotosów autostrad niemieckich, których twórcą był ostatnio tragicznie zmarły ś. p. inż. Todt.

Fotografie te w zakresie swych możliwości dają obraz geniuszu konstrukcyjnego zmarłego, oraz wysiłku robotnika niemieckiego. (t).

— PRODUKCJA TWAROGU. Dyrekcja Pienocentrasu rozesłała do wszystkich mleczarń okólnik w którym zarządziła produkowanie jaknajwiększych ilości twarogu, który następnie będzie sprzedawany mieszkańcom miast. Surowcem będzie maślanka i odtłuszczone mleko. W okresie letnim będzie używane w tym celu skiśnięte mleko, nie dające się do odtłuszczenia. Cena twarogu będzie zależna od zawartości tłuszczu.

Produkcją twarogu zajmą się przede wszystkim mleczarnie, które znajdują się przy dogodnych szlakach administracyjnych. W ten sposób uniknie się trudności przy dotarczaniu twarogu do miast. Ponieważ twaróg na razie nie należy do towarów normowanych, więc aby uniknąć spekulacji tych artykułów, mleczarniom wydano zakaz bezpośredniej sprzedaży twarogu w większej ilości jednej osobie.

Ponieważ obecnie mleko odtłuszczone prawie w całości zabierają z powrotem dostawcy mleka, dyrekcja „Pienocentrasu" zarządziła, aby na produkcję twarogu zatrzymywano 50 proc. dostarczanego mleka, nawet bez zgody dostawców. (p).

— OSPALI DOZORCY. W coraz większym stopniu mnożą się na terenie miasta wypadki okaleczeń publiczności, która na niepoosypanych piaskiem chodnikach łamie nogi i ręce.

Nie mało w tym jest winy naszych dozorców domowych, którzy często zaniedbują swe obowiązki i nie troszczą się zupełnie o to, że wskutek ich niedbałości zdrowie przechodniów narażone jest na szwank.

Wypadkom okaleczeń sprzyja obecnie w znacznym stopniu zbliżająca się pora wiosenna, która chodniki ociekające wodą w południe — podczas wieczornego mrozu czyni podobnymi raczej do ślizgawki niż do arterii komunikacyjnej. Jeżeli opieszałych dozorców nie wzrusza i nie interesuje los licznych ofiar ich lenistwa, niech przyjmą do wiadomości, że w wypadku stwierdzenia opieszałości czy niedbalstwa z ich strony, podlegać będą surowym karom.

— WYPADEK STARUSZKI. Wskutek poślizgnięcia się na chodniku uległa złamaniu prawego przedramienia 69 letnia Łatowskienie Zofia zamieszkała na ul. Karvelio (Gołębia) Nr 11—4. (t)

Zwiedzanie niemieckich przedsiębiorstw

KOWNO. Na zaproszenie czynnej w Kownie komisji, powołanej przez pełnomocnika dla czteroletniego planu gospodarczego, marszałka Rzeszy Göring'a, w kontakcie z oddziałem propagandy Gen. Komisarza udali się w piątek po południu niemieccy i litewscy dziennikarze, jak również litewscy robotnicy i robotnice w podróż zwiedzającą do Rzeszy, na tereny zatrudnienia litewskich sił roboczych w Saksonii. Będą oni tam mogli zwiedzić przedsiębiorstwa, w których wkrótce również i litewscy robotnicy będą zatrudnieni. Zwiedzający będą mieli przede wszystkim okazję wejrzeć w socjalną opiekę i w życie wśród niemieckich robotników. Po zakończeniu wizyty litewscy robotnicy i robotnice dowiedzą się dokładnie o tym, jak kształtuje się życie zagranicznych robotników w Niemczech. Już dzisiaj jesteśmy pewni, że na podstawie tych relacyj liczba ochotniczych zgłoszeń robotników do pracy w okręgach niemieckich znacznie wzrośnie.

Obwieszczenie

z 7 stycznia 1942 w sprawie cen na kartofle-sadzonki

Zgodnie z § 4 ogólnego zarządzenia w sprawie regulacji cen i wynagrodzeń w Kraju Wschodnim z 11 września 1941 (Dziennik Obwieszczeń, str. 7) ustalam dla generalnych okręgów Litwy i Łotwy następujące ceny na kartofle sadzonki loco zagroda producenta:

Kartofle sadzonki wysokiej jakości RM 4.70 za podwójny centnar;

Kartofle pośledniejsze RM. 3.80 za podwójny centnar.

Ryga, dn. 7 stycznia 1942.

Komisarz Rzeszy dla Kraju Wschodniego
w/z BURMEISTER (z polec.).

RADIO

CZWARTEK, dnia 19 stycznia

6.30 — Chwilka dla rolników po polsku. 7.00 — dziennik po niemiecku, 8.00 — płyty; 9.00 — dziennik po niemiecku, 11.30 — koncert przedpołudniowy, 12.00 — sygnał czasu, 14.00 — dziennik po niemiecku, 14.15 — dziennik po polsku, 15.00 — krótkie wiadomości z frontu, 16.30 — dziennik po polsku, 18.30 — reportarze, 19.00 — komunikaty z frontu, 19.30 — komentarze do komunikatów, 19.45 — przegląd polityczny i radiowy, 21.15 — koncert wieczorny, 22.00 — dziennik po niemiecku, 22.15 — dla żołnierzy niemieckich, 0.00 — dziennik po niemiecku.

Ś. † P.

z Święcickich

LUDWIKA LUDMIŁA BELINA-KĘDZIERSKA

wdowa po inżynierze górniczym

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 17 lutego r.b., w wieku lat 72.

Wyprowadzenie zwłok i nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek, dnia 19 b. m., o czym zawiadamia stroskana RODZINA.

Ś. † P.

Witold Żelazowski

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 17.II 1942 r., w wieku lat 68.

Wyprowadzenie zwłok z kostnicy szpitala psychiatrycznego przy Vasaros (Letniej), Autokol. na cmentarz Rossa odbędzie się dn. 20.I-42 r. o godz. 15 o czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku Żona, Siostra i Rodzina.

Nabożeństwo żałobne za duszę

† ks. kanonika Stanisława Jasieńskiego

odbędzie się w kościele św. Jakuba w sobotę, dnia 21 lutego r. b. o godz. 10 rano. Na nabożeństwo zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego RODZINA.

Msza żałobna za duszę

ś. † p. Janeczki Muszelówny

zmarłej w dniu 12 stycznia 1942 r. odbędzie się w piątek, dnia 20 b. m. o godz. 9-tej w kościele Wszystkich Świętych o czym zawiadamiają Rodzice i Rodzeństwo.

Od Wydawnictwa

Komunikujemy naszym czytelnikom na prowincji, że prenumerata zamiejscowa kosztuje 2 RM. miesięcznie.

Porto za wysłanie pieniędzy do „Gońca" powinno być opłacone na miejscu.

Oczyszczanie miasta

Obecnie prowadzone są na terenie miasta prace związane ze zwózką w wielkich ilościach nagromadzonego na ulicach śniegu. Prowadzone prace tym bardziej są na czasie, że zapobiegną wobec zbliżającej się pory wiosennej i roztopów, oraz zanieczyszczeniu miasta. (t).

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Tel. fony: Redaktor Naczelny 43, Redakcja 8-13, Administracja 7-04, Ekspedycja 6-90. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Drobne do 10 słów — 1 RM., następne słowo — 5 fen., 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 10 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych — 5 fen., poszukującym pracy 50% rabatu, nekrologi do 100 m/m 10 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawca — redaktor: Czesław Ancerowicz.